

Moc Boża – oparcie naszej wiary

Św. Paweł Apostoł uzasadnia dzisiaj samą istotę swego apostołskiego posłannictwa. Pisze, że jego głoszenie nauki nie ma nic wspólnego z uwodzicielstwem. Przyszedł, by ukazywać ducha i moc Chrystusa, *aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej*. Taki właśnie jest cel kapłańskiego posłannictwa: głosić tajemnicę mocy Bożej i na tej mocy opierać całe swoje życie. Dlaczego to jest takie ważne w naszych czasach?

Z wszystkich stron atakuje nas wszechobecna reklama promująca możliwości człowieka. Możliwości techniczne, medyczne, dosięgające właściwie wszystkich sfer ludzkiego istnienia. Chciałoby się powiedzieć, że możliwości człowieka są nieograniczone. Czy rzeczywiście?

Właśnie przeżywamy sezon grypowy. Przed gabinetami lekarskimi długie kolejki, aż odechciewa się chorować. Tak wielu osobom potrzebującym pomocy natychmiastowej proponuje się terminy, czasami za rok, a nawet za trzy lata.



Człowiek rzeczywiście potrafi wiele. Kiedy jednak zaczyna polegać tylko na sobie, na własnej mocy, przegrywa. Ludzka pycha to ciężka choroba, zwłaszcza gdy odrzuca moc Pana Boga.

Nasza wiara opiera się na mocy Bożej; ona kieruje wielkie możliwości człowieka ku jeszcze większym, pochodzącym od Boga. Dzisiaj trzeba o tym głośno mówić, gdy już tak wielu o tym zapomniało.

[prob.]